

Pracodawcy RP: Ograniczanie zadłużania się samorządów to strzał w kolano

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 21, marzec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2206

Pracodawcy RP sprzeciwiają się planowanemu przez rząd ograniczeniu możliwości zadłużania się przez jednostki samorządu terytorialnego. - *Propozycje strony rządowej doprowadzą do wyhamowania inwestycji, a przez to schłodzą gospodarkę. To strzał we własne kolano* – podkreśla ekspert Pracodawców RP, Piotr Wołejko.

Ministerstwo Finansów chwytą się wszelkich narzędzi, które mają wpłynąć na obniżenie deficytu sektora finansów publicznych. - *Niestety, poszukuje się oszczędności nie tam, gdzie jest największy potencjał do cięcia wydatków. Udział zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego wynosi zaledwie 6 proc. zadłużenia sektora publicznego* – mówi ekspert Pracodawców RP, Piotr Wołejko.

Deficyty samorządowe to w zdecydowanej większości efekt dynamicznie rozwijających się inwestycji budowlanych i infrastrukturalnych. Dodatkowym paliwem napędzającym inwestycje są fundusze europejskie. Pieniądze z UE pozwalają nadrobić stracone dla inwestycji publicznych lata po transformacji ustrojowej. Korzystanie z nich wymaga jednak wkładu własnego. Jeśli rząd arbitralnie ograniczy możliwości zadłużania się samorządów, inwestycje – w tym te współfinansowane z funduszy unijnych – radykalnie wyhamują. Nie tylko nie będzie nowych projektów, ale także te już realizowane mogą zostać wstrzymane.

Samorządowcy słusznie wskazują, że rząd przykłada inną miarę do nich, a inną do siebie. Gdyby bowiem porównać zadłużenie rządu do jego dochodów, wyniosłoby one ponad 220 proc.; dla porównania, w tej samej metodologii zadłużenie samorządów wynosi ledwie 26 proc.

Dlatego zdaniem Pracodawców RP rząd powinien zacząć od oszczędności w budżecie państwa. Nadszedł czas na poważne reformy strukturalne i cięcia wydatków. Jeśli rząd chce wpłynąć na politykę finansową samorządów, powinien zacząć od siebie i stać się wzorem do naśladowania.

Źródło: pracodawcyrp.pl